

Sygn. akt I.Ca 251/17

POSTANOWIENIE

Dnia 19 lipca 2017 roku

Sąd Okręgowy w Suwałkach I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Cezary Olszewski (spr.)
Sędziowie	SSO Antoni Czeszkiewicz SSO Alicja Wiśniewska
Protokolant:	st. sekr. sąd. Ewa Andryszczyk

po rozpoznaniu w dniu 19 lipca 2017 roku w Suwałkach

na rozprawie

sprawy z urzędu

z udziałem A. K.

o ograniczenie władzy rodzicielskiej nad małoletnim R. K.

na skutek apelacji uczestnika A. K. od postanowienia Sądu Rejonowego w Suwałkach z dnia 21 kwietnia 2017r., sygn. akt III Nsm 496/16

p o s t a n a w i a:

1) oddalić apelację;

2) przyznać adwokatowi C. S. od Skarbu Państwa – kasa Sądu Rejonowego w Suwałkach , kwotę 60 zł (sześćdziesiąt złotych) plus należny podatek VAT za pomoc prawną udzieloną z urzędu przed Sądem II – giej instancji, zaś dalej idący wniosek w przedmiocie przyznania kosztów oddalić.

SSO Cezary Olszewski (spr.) SSO Antoni Czeszkiewicz SSO Alicja Wiśniewska

Sygn. akt: I. Ca. 251/17

UZASADNIENIE

W piśmie z dnia 5 października 2016r. skierowanym do Sądu Okręgowego w Suwałkach A. K., opisując sytuację osobistą podniósł m. in., iż życie jego dziecka R. K. jest zagrożone. Pismo to zostało przesłane Sądowi Rejonowemu w Suwałkach celem ewentualnego podjęcia czynności zmierzających ustalenia, czy nie jest zagrożone dobro małoletniego.

Z uwagi na charakter pisma oraz podniesione w nim okoliczności zarządzeniem z dnia 12 października 2016 r. na zasadzie art. 570 ¹ k.p.c. zlecono kuratorowi zawodowemu sporządzenie wywiadu środowiskowego w

miejscu zamieszkania piszącego na okoliczność sposobu wykonywania władzy rodzicielskiej oraz sytuacji rodzinnej małoletniego R. K. pod kątem celowości ingerencji Sądu.

W czasie wywiadu środowiskowego przeprowadzonego przez kuratora zawodowego, w dniu 24 października 2016 r. nie udało się ustalić powyższych okoliczności, albowiem w miejscu zamieszkania nie zastano A. K., natomiast w czasie jego wizyty w dniu 25 października 2016 r. nie przekazał on kuratorowi tychże informacji. W czasie spotkania A. K. był wzburzony. Krzyczał, że R. K. nie jest jego synem oraz, że wszystkiemu są winne Sądy. W konsekwencji w wyniku podjętych czynności nie udało się ustalić sytuacji rodzinnej małoletniego, a tym samym czy jego dobro, jest zagrożone.

Z uwagi na powyższe postanowieniem z dnia 23 listopada 2016 r. Sąd Rejonowy w Suwałkach III Wydział Rodzinny i Nieletnich wszczął z urzędu postępowanie o ograniczenie władzy rodzicielskiej A. K. nad małoletnim R. K..

Uczestnik postępowania A. K. w sukcesywnie składanych pismach podnosił szereg okoliczności z treści których należało wysnuć wnioski, że w jego ocenie dobrze opiekuje się synem, zaś ingerencja Sądu w sprawowaną przez niego władzę rodzicielską jest pozbawiona najmniejszych podstaw. Zapewniał, iż kocha syna i nim się opiekuje.

Postanowieniem z dnia 21 kwietnia 2017 r. Sąd Rejonowy w Suwałkach stwierdził brak podstaw do ograniczenia władzy rodzicielskiej A. K. nad małoletnim R. K. oraz zasądził od Skarbu Państwa (kasy Sądu Rejonowego w Suwałkach) na rzecz adwokata C. S. kwotę 295,20 zł, w tym 55,20 zł podatku VAT tytułem pomocy prawnej udzielonej uczestnikowi postępowania z urzędu.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

R. K. urodził się w dniu (...). Jest synem A. K. i E. S., która postanowieniem z dnia 22 sierpnia 2000 roku w sprawie III.N.(...) została pozbawiona władzy rodzicielskiej. Małoletni R. K. mieszka razem z ojcem A. K. i jest uczniem drugiej klasy Niepublicznego Gimnazjum nr (...) w S.. Małoletni R. jest chłopcem chętnym do współpracy, zaangażowanym w życie szkoły, chętnie wchodzi w relacje zarówno z nauczycielami, jak i z młodzieżą szkolną, systematycznie uczestniczy w wyjazdowych warsztatach socjoterapeutycznych. Aktualnie osiąga średnie wyniki w nauce. Ojciec nieletniego – A. K. współpracuje ze szkołą oraz uczestniczy w comiesięcznych spotkaniach rodziców z wychowawcą klasy. Ponadto A. K. sam nawiązuje kontakt ze szkołą w sprawach dotyczących syna. R. K. do szkoły przychodzi zadbany, wyposażony w wymagane podręczniki i przybory.

A. K. ma 69 lat, wykształcenie średnie techniczne. Utrzymuje się z emerytury w wysokości 870 zł. Korzysta ze świadczeń rodzinnych, w tym 500 plus. Wspólne gospodarstwo domowe prowadzi z matką, która otrzymuje świadczenie emerytalne w wysokości ok. 2.000 zł. A. K. kocha syna, dba o niego i troszczy. Interesuje się jego sprawami, utrzymuje stały kontakt ze szkołą. Pomiędzy ojcem a synem nie ma żadnego konfliktu.

W miejscu zamieszkania A. K. jest postrzegany jako osoba chroniąca syna R. K.. Z rodziny nie dochodziły żadne negatywne sygnały wskazujące na konieczność ingerencji i pomocy nieletniemu. W miejscu zamieszkania A. K. odbywały się interwencje Policji dotyczące kradzieży telefonu, w których R. K. uczestniczył z reguły w charakterze pokrzywdzonego. W czasie tychże interwencji A. K. zwracał się do syna bardzo łagodnie.

Mając na względzie powyższe ustalenia Sąd Rejonowy uznał, że brak podstaw do ograniczenia władzy rodzicielskiej A. K. nad małoletnim R. K.. Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie jednoznacznie wskazuje, iż A. K. jest opiekuńczym ojcem, zaś dobro nieletniego R. K. nie jest w żaden sposób narażone. Ojciec dziecka regularnie kontaktuje się ze szkołą, zaś chłopiec jest czysty i posiada właściwe zaopatrzenie w przybory.

O wynagrodzeniu ustanowionego uczestnikowi postępowania pełnomocnika Sąd Rejonowy orzekł w oparciu o § 4 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015r., poz. 1800), zasądzając od Skarbu Państwa (kasy Sądu Rejonowego w Suwałkach) na rzecz adw. C. S. kwotę 295,20 tytułem pomocy prawnej udzielonej uczestnikowi postępowania z urzędu.

Apelację od powyższego postanowienia wniósł uczestnik postępowania A. K., zarzucając niewyjaśnienie okoliczności sprawy istotnych dla oceny jego żądań, a mianowicie tego, iż na skutek działań podjętych w okresie ostatnich lat przez Prokuraturę, a także w wyniku orzeczeń sądów różnych instancji i decyzji urzędów państwowych, uczestnik postępowania został pozbawiony majątku i osiąganych z niego dochodów, w następstwie czego zmuszony jest egzystować wraz z małoletnim R. K. w warunkach poniżej granic ubóstwa, a mimo jego usilnych starań, minimalnych potrzeb wyżej wymienionego dziecka nie są zaspokojone i przez to jego dobro jest w istotny sposób zagrożone, zatem sytuacja ta wymaga wydania przez Sąd Rejonowy orzeczenia powodującego radykalną zmianę warunków materialnych uczestnika i pozostającego na jego utrzymaniu i pod jego opieką małoletniego. W oparciu o tak sformułowane zarzuty, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Wbrew zarzutom skarżącego, postępowanie przed Sądem I instancji nie jest obarczone wadliwościami ani natury procesowej, ani uchybieniami w zakresie stosowania prawa materialnego.

Chybione jest żądanie uchylenia zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji z racji nierozpoznania istoty sprawy i konieczności przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości (art. 386 § 4 k.p.c.), gdyż żaden z warunków wymienionych w tym przepisie nie zachodzi.

Uchylenie orzeczenia Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania następuje w razie stwierdzenia takich wad orzeczenia w postępowaniu sądu pierwszej instancji, których sąd drugiej instancji nie może sam usunąć, pomimo tego że jest sądem merytorycznym, którego wyrok - pomimo uwzględnienia ustaleń i poglądów sądu pierwszej instancji - opiera się na własnych podstawach prawnych i faktycznych stosownie do art. 382 k.p.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2008 r., II PK 291/07, LEX nr 837059).

Co do wykładni pojęcia „nierozpoznanie istoty sprawy” Sąd Najwyższy wypowiadał się wielokrotnie. Między innymi w uzasadnieniu wyroku z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97 (OSNC 1999 nr 1, poz. 22) wskazał, że „rozpoznanie istoty sprawy” jest pojęciem węższym niż rozpoznanie oraz rozstrzygnięcie sprawy w ogóle i nie może być utożsamiane z rozpoznaniem jedynie kwestii formalnoprawnych. Może ono oznaczać wyłącznie zbadanie materialnej (istotnej) podstawy żądania pozwu oraz - ewentualnie - merytorycznych zarzutów strony postępowania. Zatem - a contrario - „nierozpoznanie istoty sprawy” to zaniechanie przez sąd tego właśnie badania. Jest przy tym obojętna przyczyna tego zaniechania, która może tkwić zarówno w pasywności sądu, jak i w błędnym - co zostaje ustalone dopiero w toku kontroli odwoławczej - przyjęciu przesłanki niweczącej lub hamującej roszczenie (prekluzja, przedawnienie, potrącenie, brak legitymacji, prawo zatrzymania itp.). Oceny, czy sąd rozpoznał istotę sprawy dokonuje się na podstawie analizy żądań pozwu i przepisów prawa materialnego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia (tak: wyrok z dnia 8 listopada 2001 r., II UKN 581/00, LEX nr 567859).

Nierozpoznanie istoty sprawy zachodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie zawarte w orzeczeniu sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy. Oznacza więc zaniechanie przez sąd pierwszej instancji zbadania materialnej (istotnej) podstawy żądania albo całkowite pominięcie merytorycznych zarzutów zgłoszonych przez stronę i taka sytuacja nie miała miejsca w niniejszej sprawie.

Wbrew zarzutom apelacyjnym nie stanowi „nierozpoznania sprawy” nieprzeprowadzenie przez sąd dowodu zgłoszonego przez stronę, ani też ustalenie przez sąd stanu faktycznego w sposób odmienny niż prezentowany przez stronę w toku postępowania sądowego (por. postanowienie z dnia 3 lutego 1999 r., III CKN 151/98, LEX nr 519260). Przez nierozpoznanie istoty sprawy należy rozumieć niezbadanie podstawy merytorycznej dochodzonego roszczenia, gdy sąd nie orzekł o żądaniach stron, a więc rozstrzygnięcie zawarte w orzeczeniu sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy (por. wyrok z dnia 28 listopada 2000 r., IV CKN 175/00, LEX nr 515416) albo

rozstrzygnięcie przez sąd pierwszej instancji o żądaniu powoda nastąpiło na innej podstawie faktycznej i prawnej niż zgłoszona w pozwie (por. wyrok z dnia 9 stycznia 2001 r., I PKN 642/00, OSNAPiUS 2002 nr 17, poz. 409). Orzeczenie co do istoty sprawy występuje nawet wówczas, gdy sąd pierwszej instancji nie uwzględnił (nie rozważył) wszystkich zarzutów pozwanego dotyczących kwestii faktycznych, czy prawnych, bowiem nierozpoznanie istoty sprawy oznacza zaniechanie zbadania materialnej podstawy żądania pozwu albo (całkowite) pominięcie merytorycznych zarzutów pozwanego (wyroki z dnia 6 grudnia 2001 r., I PKN 714/00, OSNP 2003 nr 22, poz. 544; z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003 nr 3, poz. 36, z glosą E. Rott-Pietrzyk; z dnia 12 września 2002 r., IV CKN 1298/00, LEX nr 80271). Rozpoznanie istoty sprawy ma miejsce wtedy, gdy sąd wydaje wyrok stanowiący odpowiedź na żądanie powoda (wyrok z dnia 2 października 2002 r., I PKN 482/01, LEX nr 577445). Wykładnia pojęcia „nierozpoznania istoty sprawy” w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. jest więc utrwalona w orzecnictwie Sądu Najwyższego i tak samo ujmowana w piśmiennictwie prawniczym (por. T. Wiśniewski [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom II. Artykuły 367-505, pod red. H. Doleckiego i T. Wiśniewskiego, Warszawa 2010, teza 16 do art. 386).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy nie można zgodzić ze stanowiskiem uczestnika postępowania wyrażonym w apelacji, że Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty niniejszej sprawy. Sąd Rejonowy przeprowadził bowiem wystarczające postępowanie dowodowe na okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sporu. Zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwolił Sądowi rozpoznającemu apelację na konstatację, że dokonane przez Sąd Rejonowy ustalenia stanu faktycznego stanowiące podstawę wydania zaskarżonego postanowienia były prawidłowe. Sąd I instancji właściwie ocenił zebrany materiał dowodowy, kierując się przy tym zasadami logicznego rozumowania. Dokonał także prawidłowej oceny żądań uczestnika postępowania. W konsekwencji, zarzuty podniesione w treści apelacji, w ocenie Sądu II instancji, stanowiły jedynie gołosłowną polemikę z prawidłowymi ustaleniami i stanowiskiem Sądu Rejonowego.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy bazując na materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie słusznie wskazał, że brak jest podstaw do ingerencji Sądu w sprawowaną przez A. K. władzę rodzicielską nad R. K.. Uczestnik postępowania A. K. jest opiekuńczym ojcem, zaś dobro małoletniego R. K. nie jest w żaden sposób narażone. Uczestnik postępowania regularnie kontaktuje się ze szkołą i nie dostrzeżono, aby chłopiec był zaniedbany. W szkole małoletni jest czysty i posiada właściwe zaopatrzenie w przybory.

Podkreślić przy tym trzeba, że sądy powszechne nie posiadają kompetencji, aby wpływać na sytuację majątkową uczestnika postępowania. W przypadku bowiem trudnej sytuacji finansowej niezbędnej pomocy udzielają ośrodki pomocy rodzinie, do których zadań należy m. in. pieniężne wspieranie rodzin ze względu na ich niewielką dochodowość.

Zdaniem Sądu Okręgowego, również decyzja Sądu Rejonowego o oddaleniu wniosków dowodowych zgłoszonych przez uczestnika postępowania była trafna. Sąd Rejonowy właściwie uznał, że wnioski te były nieprzydatne dla wydania rozstrzygnięcia bądź też były zbyteczne, albowiem dotychczas zebrany w sprawie materiał potwierdził brak konieczności ingerencji we władzę rodzicielską, a tym samym materiał dowodowy był wystarczający dla wydania, korzystanego dla uczestnika postępowania orzeczenia. Przesłuchiwanie świadków w tak dużej ilości doprowadziłby do nieuzasadnionego wydłużenia postępowania.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. oddalił apelację.

Na zasadzie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. - Prawo o adwokaturze w zw. z § 4 ust. 1, 2 i 3 w zw. z § 10 pkt 4 w zw. z § 16 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2016 r., poz. 1714).

SSO Cezary Olszewski SSO Antoni Czeszkiewicz SSO Alicja Wiśniewska